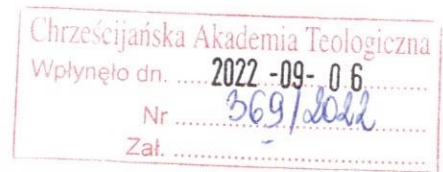




UNIWERSYTET im. ADAMA MICKIEWICZA  
W POZNANIU



Prof. dr hab. Katarzyna Meller  
Instytut Filologii Polskiej UAM  
Zakład Literatury Staropolskiej i Oświecenia

## RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Pana Mgra Andrzeja Polaszka

pt. „*Psalmy Dawidowe* Macieja Rybińskiego w kontekście kalwińskiej kultury  
Psałterza i jej recepcji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów”

1. Pan mgr Andrzej Polaszek – ubiegający się o nadanie stopnia naukowego doktora nauk teologicznych, w dyscyplinie nauki teologiczne, w zakresie teologii historycznej – napisał pod kierunkiem dra hab. Rafała Leszczyńskiego, prof. ChAT, rozprawę pt. „*Psalmy Dawidowe* Macieja Rybińskiego w kontekście kalwińskiej kultury Psałterza i jej recepcji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów”. Wybór przedmiotu badań był nadzwyczaj trafny: Księga Psalmów, która w XVI stuleciu objawiała scalającą i porządkującą moc w kalwińskiej *pietas*, w polskiej literaturze naukowej nie znalazła dotąd opracowania prezentującego jej przekłady z XVI i XVII w. w kontekście założeń konfesyjnych ewangelicyzmu. Kondycja kalwinizmu w Rzeczypospolitej oraz staropolskie dzieje psalterza są od dawna badane szeroko i wiarygodnie. Przygotowywana rozprawa mądrze i wyczerująco czerpie ze stanu badań, a pomnaża go znakomicie skojarzeniem obu tych zagadnień w oryginalnej koncepcji „kalwińskiej kultury Psałterza”. Skierowanie badawczej uwagi na psalterz Macieja Rybińskiego z 1605 r. jest godne uznania także z powodu mizernego dotąd stanu wiedzy o tym dziele, które nie doczekało się nawet nowoczesnej edycji krytycznej. Szeroko zarysowany europejski kontekst obu komponentów dysertacji doktorskiej Andrzeja Polaszka sprawił, że mimo koncentracji na sprawach polskich, wzmocniony został wizerunek kultury Rzeczypospolitej kształtującej się w permanentnym dialogu z Europą, a europejskiej reformacji – mimo wszelkie lokalne odrębności – jako rozległej wspólnoty komunikacyjnej.

2. Dysertacja ma jasną kompozycję i rygorystyczną konstrukcję. Kolejne rozdziały następują po sobie w logicznym porządku, co tworzy spójną, rozwijającą się w porządku chronologicznym i problemowym narrację. W części wstępnej został jasno sformułowany przedmiot pracy i określone cele badawcze. Następnie omówiono stan badań, metodologię i źródła wykorzystane w dysertacji. Kolejne rozdziały prowadzą od panoramicznie ujętej historii psalmów w duchowości oraz liturgii judaizmu i chrześcijaństwa do czasów reformacji, przez teologiczne fundamenty i proces kształtowania się kalwińskiej kultury Psałterza w Europie, a następnie w I Rzeczypospolitej, ku głównemu bohaterowi rozprawy: Maciejowi Rybińskiemu i jego polskiemu „psałterzowi genewskiemu”. Rozprawę dopełniają stosowne wykazy bibliograficzne.

Rozdział pierwszy „Historyczne podłoże kalwińskiej kultury Psałterza” to świetne, precyzyjne, erudycyjne wprowadzenie do historii psalmów w duchowości i liturgii judaizmu, wschodniego i zachodniego chrześcijaństwa do czasów reformacji. Budzi podziw, jak jasno i zwięźle (na niespełna 20 stronach syntetycznego tekstu) udało się autorowi wyłożyć tę rozległą problematykę, mającą opracowanie w tysiącach naukowych publikacji analizujących rozmaite fenomeny z dziejów biblijnej *Liber Psalmorum*. Rozdział ma nieco mylący tytuł. Wszak określenie „podłoże” kieruje uwagę na znaczenie „przyczyna”, „geneza”, co jest z gruntu nieprawdziwe, gdyż status *Liber Psalmorum* w średniowiecznym, rzymskokatolickim kościele był wręcz swoistą negatywną tradycją dla reformacji. Wywód, referując historię psalmów w kulturze duchowej do XVI stulecia, przygotowuje grunt dla prezentacji kalwińskiej kultury psalterza. A ta rozpoczyna się wraz z zupełnie nową jakością i treścią refleksji nad rolą psalmów w liturgii i pobożności wypracowanej przez wielkich reformatorów chrześcijaństwa w XVI stuleciu, z Kalwinem na czele. Kwestie te znakomicie wyłożone są w kolejnych rozdziałach (2: „Teologiczny fundament kalwińskiej kultury Psałterza...”; 3: „Kształtowanie się i rozwój kalwińskiej kultury psalterza”).

W czwartym rozdziale ukazano kalwińską kulturę Psałterza w szesnastowiecznej Polsce. Omówiono ustrój, doktrynę i liturgię Kościołów reformowanych, uwzględniając regionalne uwarunkowania w zborach Wielkopolski, Małopolski i Litwy oraz zarysowano historię polskich psalmów i psalterzy wierszem i prozą z tego okresu. Uwagi do tej części dysertacji zamieściłam w dalszej części recenzji.

Piąty rozdział w całości poświęcony jest Maciejowi Rybińskiemu (także jego uzdolnionej i zasłużonej rodzinie), biografii i służbie w Jednocie czeskobraterskiej, a przede wszystkim *opus magnum* Rybińskiego: *Psalterzowi Dawidów*. Zgodnie z założeniami dysertacji jest to rozdział kluczowy. Spotykają się tu i kulminują wszystkie wątki uprzednio poczynionych rozpoznań. Doktorant nie miał łatwego zadania, gdyż zmierzyć się musiał z materiałem naukowo „surowym”. *Psalterza* Rybińskiego nie opracowano dotąd gruntownie, badając go pod względem translologicznym, literackim, językoznawczym, muzykologicznym, teologicznym. Nie czyni tego także Doktorant, nawet w zakresie swoich kompetencji. Mimo wszystko poczynione tu oryginalnie ustalenia mają ogromną wartość i przybliżają powstanie pełnej monografii dzieła.

Jakiego rodzaju fakty znalazły się w polu widzenia autora rozprawy? *Psalterz* Rybińskiego przedstawiony został jako fakt kulturowy – zrekonstruowano genezę dzieła w kontekście biografii autora i jego osobistych motywacji oraz procesów zachodzących w zborach Jednoty i kalwińskich, wskazano nawiązania do Kochanowskiego i poprawki Turnowskiego. Następnie nader zwięźle omówiono „teologię Psalmów Dawidowych”. W mojej opinii to najslabsze ogniwo dysertacji. Wywód nie przynosi przekonujących argumentów na „kalwińskość” *Psalterza* objawiającą się w immanentnych cechach przekładu dokonanego przez Rybińskiego. Zbyt dużo tu ogólnikowych stwierdzeń nie popartych dogłębną analizą przekładu Rybińskiego. Nie podjęto w ogóle kwestii podstawy translacji, źródła przedrukowanych w polskiej edycji notacji muzycznych (czulego próbnika w ustalaniu tekstu wyjściowego dla pracy Rybińskiego). Zwięzłymi uwagami, sformułowanymi poniżej, zachęcam autora do rozważenia kilku kwestii. Czy istotnie psalterze metryczne z XVI wieku umieścić możemy na „skali” kalwińskości jako „mniej” i „bardziej” kalwińskie (Lubelczyk, Kochanowski; s. 154, 156, 157); trudno zgodzić się z twierdzeniem, iż metryczność przekładu *per se* świadczy o kalwińskości s. 155); jak pogodzić dezyderat dokładnego tłumaczenia, który realizować miał Rybiński (czego nie udowodniono), z tak wyrazistą zależnością od Kochanowskiego, który „dosłowności” bynajmniej nie stawiał na pierwszym planie; czy istotnie Kochanowskiego inspirowały „w zakresie formy i treści” (s. 156) kalwińskie psalmy (w zakresie „formy” był to bez wątpienia m.in. horacjanizm i renesansowy klasycyzm, który zręcznie połączył z poetycką dykcją psalmów); czemu służy zestawienie Psalmu 1 Rybińskiego ze współczesnym

tłumaczeniem dosłownym, a nie z psalterzem genewskim (s. 160 i dalej). Doktorant jest świadomy, jak ryzykowną procedurą jest poszukiwanie konfesyjnych amplifikacji w przekładzie (s. 157). Poza prawdopodobnymi przykładami, trafiły się też słabo uzasadnione (s. 165-166): czy „bekanie” tj. ‘beczenie, ryczenie’ w ps. 74 – „Ryczeli nieprzyjaciele twoi pośród kościołów twoich, a na znak tego zostawili chorągwie swoje”, tak w Biblii brzeskiej – pozwala zinterpretować się aktualizująco, jak czyni to Doktorant, rozstrzygnąć może filologia i stylistyka historyczna, a w szerszej perspektywie – hermeneutyka przekładu.

Bardzo wysoko oceniam rozdział szósty poświęcony recepcji psalmów Rybińskiego. Ma on ogromną wartość dokumentacyjną. Wskazane zostały wszystkie odrębne, samoistne wydania *Psalterza Dawidów* z XVII i XVIII w. oraz polskie kancjonały, w których znalazły się psalmy Rybińskiego, wyodrębnione bądź przemieszane z tekstami innych autorów w obfitym lub skromnym (daleko częściej) wyborze. Badacz słusznie odnotował wskazania dawnych historyków piśmiennictwa i bibliografów (Jochera, Wiszniewskiego, Estreichera), nawet jeśli ich informacje dziś oceniamy jako mylne (dotyczy to domniemanych edycji z 1598, 1604 i wielu późniejszych kancjonałów). Jako „niepotwierdzone” zakwalifikowano edycje wzmiankowane w dawnych opracowaniach i bibliografiach, lecz niedostępne współcześnie w zasobach bibliotek. Lepiej zastosować w takich wypadkach kwalifikację: „niezachowane”, „współcześnie niedostępne”. Biblioteki i zbiory prywatne, które przeczesywali badacze od końca XVIII do 1945 r., były zdecydowanie bogatsze w starodruki i mogły zawierać egzemplarze druków później zatraconych, zatem warto zaufać dawnym informatorom. Obecny stan rzeczy zawsze mogą zweryfikować szczęśliwe odkrycia (czemu sprzyja m.in. digitalizacja europejskich bibliotek). Mnogość informacji, jaką przynosi ten rozdział, byłaby dla przyszłych dociekań jeszcze bardziej wartościowa, gdyby historię kolejnych wydań, szczególnie w kancjonałach, ująć w przejrzystej tabeli, podającej informacje o tekstach, melodiach, argumentach, ewentualnych wariantach tekstów. Powstałaby w ten sposób pełna bibliografia *Psalterza* Rybińskiego z XVII i XVIII stulecia, solidna podpora przyszłej, a ciągle niezrealizowanej edycji krytycznej.

Rozprawę zamyka zwięzłe, świetnie ujęte „Zakończenie”, gdzie zebrano wnioski, usystematyzowano ustalenia i wskazano na nadal otwarte problemy do dalszych badań. Cennym wątkiem tego sumariusza jest naszkicowanie następstw

kalwińskiej kultury Psalterza poza sferą *pietas*, a więc np. w alfabetyzacji, edukacji, kulturze muzycznej. W treści rozprawy nie poświęcano temu aspektowi wiele miejsca, skupiając się na właściwych konfesji doktrynalnych uzasadnieniach, eklezjalnej genezie i realnej obecności psalterza jako książki w świecie ewangelików reformowanych. Niedocenionym w dysertacji wyrazem „kultury Psalterza” jest, wynikająca z silnej obecności psalmów w życiu duchowym wyznawców, jego rola w kształtowaniu wyobrażeń religijnych, relacji Bóg-człowiek, antropologii, etyki i estetyki, słowem: szeroko rozumianego modelu kultury kalwińskiej.

Rozprawę dopełnia „Bibliografia”. Jest ona w obu składnikach (wykazie źródeł i opracowań) imponująca. Daje świadectwo szeroko zakrojonej kwerendzie, gruntownemu rozpoznaniu stanu badań i odczytaniu w polskiej i europejskiej literaturze naukowej. Wśród opracowań zwracają uwagę liczne świeżej daty obcojęzyczne studia i monografie. Cenny wykaz źródeł dokumentuje podstawę dociekań Habilitanta i ilustruje jego postawę badawczą. Fragment dotyczący odrębnych edycji psalmów Rybińskiego oraz kancjonałów jest zarazem mikrobibliografią źródeł do przyszłej edycji *Psalterza* Rybińskiego.

Ustalenia Doktoranta doskonale pokazują na przykładzie *Psalterza* Rybińskiego wieloaspektowość i dynamiczność historii religijnej złotego wieku. Geneza i recepcja pracy Rybińskiego obrazuje, jakim uproszczeniem są „bilateralne” rekonstrukcje relacji między luteranizmem, jednotą czeskobraterską a kalwinizmem. W istocie, relacje te przenikały się wzajemnie i komplikowały ze względu na rozmaite lokalne uwarunkowania. Pokazuje to, znakomicie zrekonstruowana w rozprawie, fascynująca historia trudnej recepcji roboty pisarskiej Rybińskiego.

Ustalenia Polaszka prezentują fenomen i paradoks polskiej kalwińskiej kultury Psalterza. Otóż nasi ewangelicy reformowani w okresie, gdy ukształtowała się już dojrzała struktura kościelna, nie zdobyli się na własny, konfesyjnie motywowany pełny metryczny przekład *Księgi Psalmów*. Polski „kalwiński psalterz” był mozaiką ułożoną z pojedynczych tekstów ewangelickich autorów, z anektowanych na potrzeby konfesji poetyckich psalmów Kochanowskiego oraz w końcu na przyjętym (nie bez początkowego oporu) dziele członka wspólnoty czeskobraterskiej – Macieja Rybińskiego. Powstała jedność w wielości, *in varietate concordia*. Historia tekstów jest zwierciadłem specyfiki polskiej reformacji. Odbija z jednej strony pewną słabość,

nieskuteczność i rozbitcie, z drugiej – tendencje koncyliarysyczne i unijne, szczególnie między Jednotą czeskokobraterską i kalwinistami, oraz dialog z ideami renesansu nieobojętnymi dla wysiłków naprawczych Kościoła. Pokazuje też siłę, wpływ i znaczenie wybitnych, wyróżniających się na różnych polach autonomicznych jednostek; w omawianym przypadku – Jana Kochanowskiego: chrześcijańskiego humanisty i niezaangażowanego konfesyjnie estety wspinającego się na „szczyt pięknej Kallijopy” oraz Macieja Rybińskiego: wyznawcy, odpowiedzialnej jednostki o wysokiej samoświadomości religijnej, zafascynowanej psalmami genewskimi i zdeterminowanej do powołania w polszczyźnie genewskiego psalterza jako znaku tożsamości i zwornika wspólnoty wyznaniowej. Dla nich obu, choć z różnych powodów, biblijna Księga Psalmów była niedoścignionym wzorem i wyrazem pięknej modlitwy.

3. W trybie dyskusji naukowej chcę tu podjąć kilka kwestii. Przedmiot badań Doktoranta osadza się w szerokim obszarze kultury reformacji. Badacz – z rozmysłem, jak wnioskować można z zawartości pracy – omija porządek historii literatury, w którym także usytuowane jest dzieło Rybińskiego. Oczywiście, że dla prowadzonych tu rozważań ma on znaczenie drugorzędne, jednak dla ważnych passusów wywodu mogły okazać się nadzwyczaj przydatny. Dzieje *Psalterza Dawidów* Kochanowskiego – jego literacka geneza, humanistyczny rodowód przedsięwzięcia, związek z programem artystycznym renesansowego klasycyzmu (a tu zasadą *ad fontes*, imitacji i emulacji itd.) w żaden sposób nie krzyżują się z kulturą polskiego kalwinizmu. To artyzm dzieła sprawił, że czytane i śpiewane było tak w kościołach katolickich, jak zborach protestanckich. Nie miał *Psalterz* Kochanowskiego wyróżniających cech wyznaniowych, przeciwnie – był swoiście bezwyznaniowy, jeśli tak można powiedzieć o książce *par excellence* religijnej, i wyrastał z ducha renesansowego humanizmu chrześcijańskiego. Oczywiście korzystał Kochanowski i z Kalwina, i Buchanana, i Marota-Bezy, gdyż prowadził filologiczne rozpoznanie, „kwerendę źródłową” jako humanista świadomy wielości źródeł wiedzy i bogactwa inspiracji. Krytykował przekład Eobana Hessa, nie dlatego, że był luterński, ale dlatego, że był zły, a zachwycał się pięknem poezji Buchanana, nie dlatego, że wyszła spod pióra kalwinisty, lecz z powodu jej wartości artystycznej. Psalmi Kochanowskiego zostały anektowane do ewangelickich śpiewników i właśnie ten fenomen recepcji psalmów jest intrygujący: wbrew

deklarowanej prostocie zaakceptowano psalmy uformowane w eleganckiej horacjańskiej estetyce. Biorąc pod uwagę prawdopodobną hipotezę łączącą genezę dzieła z biskupem krakowskim Piotrem Myszkowskim (to jemu swe *opus* dedykował Kochanowski, a rok później, pozostający w służbie biskupa muzyk Mikołaj Gomółka, jako autor melodii), który według Mirosława Perza obmyślił i zrealizował plan katolickiej odpowiedzi dysydem, mającym dotąd monopol na śpiewane psalterzowe słowo, w postaci artystycznie atrakcyjnego psalterza rywalizującego ze skrajnie upraszczanymi, surowymi melodiami, zwłaszcza kalwinów. Intencje poety mogły być zgodne z zamysłem mecenasa: działałby więc pod prąd, a nie w nurcie kalwińskiego nabożeństwa. Ironią losu teksty Kochanowskiego (bo nie melodie Gomółki, które zasadniczo pomijano w kancjonałach, dając własne) trafiły do protestanckiego repertuaru śpiewów zborowych.

Odrębną sprawą pozostaje konfesyjna sympatia czy przynależność Kochanowskiego. Dotychczasowe badania określają stosunek Kochanowskiego do reformacji jako chłodny, wręcz niechętny. Tropy konfesyjne i w biografii, i twórczości Kochanowskiego są wątle i nie pozwalają na pewne orzeczenia, jakie jednak formułuje Doktorant: „Reformacyjne sympatie Kochanowskiego nie budzą bowiem wątpliwości, a o tym *Psalterz Dawidów* wpisuje się w kalwińską kulturę Psalterza świadczy zarówno forma, jak i treść dzieła, a ponadto jego recepcja” (s. 125). Zgodzić się można jedynie z ostatnim stwierdzeniem: wyłącznie recepcja uczyniła to dzieło częścią kalwińskiej psalmodii. Zatem historia literatury (i muzyki) weryfikuje złudną, woluntarystyczną „kalwińskość” każdego psalterza metrycznego z melodiami.

Nazwa „Rzeczpospolita Obojga Narodów”, mimo że nieprecyzyjna, przyjęła się jako konwencjonalne miano wieloskładnikowego organizmu politycznego. Używa się jej zwykle, zamiast swoiście neutralnej nazwy „I Rzeczpospolita”, dla podkreślenia etnicznego, językowego i kulturowego zróżnicowania Polski od unii lubelskiej, do trzeciego rozbioru. Pojawienie się „Rzeczpospolita Obojga Narodów” w tytule rozprawy może sugerować, że kalwińska kultura Psalterza analizowana będzie właśnie w kontekście owych odmienności, także językowych. Autor jasno zadeklarował, że koncentruje uwagę na recepcji psalterzowej kultury objawiającej się i udokumentowanej w języku polskim, ale nie musiało to skutkować utratą z pola widzenia różnych mediów językowych organizujących kulturę religijną I Rzeczpospolitej. Na silnie skalwinizowanej Litwie (o czym pisze autor bardzo

ciekawie s. 115-120) używano ksiązek w języku polskim i litewskim, a teksty polskie nierzadko były podstawą do tłumaczeń na litewski. Czy w ewangelickich ksiązkach formacyjnych wydawanych w języku Litwinów odznaczyły się ślady polskich psalmów metrycznych? Litewski przekład wyboru z *Psalterza* Rybińskiego jest tu ważną poszlaką (s. 203-204). Czy może kalwinizacja Litwy szła w parze z procesem polonizacji, także w zakresie języka? To intrygujące pole obserwacji, także dla badań nad zasięgiem recepcji psalterza geneńskiego we wczesnonowożytnej Europie. Pokrewną kwestią są psalterze niemieckiego kręgu językowego, tak w miastach Korony, jak i Prus Królewskich oraz Książęcych (mimo dominującego tam luteranizmu). Czy w tych prowincjach funkcjonowała niemiecka wersja Lobwassera? Doskonale rozumiem, że odpowiedź na te pytania wykraczałaby poza określoną ściśle problematykę dystertacji, jednak nawet pobieżna relacja ze zróżnicowanego stanu rzeczy „okołopsalterzowych” w złożonym organizmie politycznym, konfesyjnym, językowym I Rzeczypospolitej, wzbogaciłaby wiedzę o rzeczywistej skali kulturowego fenomenu analizowanego w rozprawie.

Nasycona erudycją Doktoranta i efektami pieczołowitych studiów źródłowych praca sprawia, że razi każdy, nawet drobny brak. Na przykład wśród wymienionych staropolskich całkowitych przekładów Biblii zapomniano o protestanckiej Biblii Nieświeskiej Szymona Budnego (1572), nie ma też choćby wzmianki o wierszowanych przekładach psalmów dokonanych przez ewangelika reformowanego – Daniela Naborowskiego. Namysłu domaga się dzieło Salomona Rysińskiego, który zarówno korygował dawne tłumaczenia, jak i dał własne. Zważywszy, iż praca Rysińskiego (*Niektóre psalmy Dawidowe częścią oprawione, częścią znowu przełożone*) ukazała się w Lubczu w 1614 r., można by zapytać o ewentualną zależność jego translacji od niedawno opublikowanych psalmów Rybińskiego, a tym samym o pośrednią recepcję dokonania Macieja, i szerzej – zakres kalwińskiej psalmodii. Uwzględnić też warto metryczny przekład wybranych psalmów dokonany w środowisku antytrynitarskim (*Psalmi niektóre krola Dawida, proroka Bożego, z Ewanielią Pana Christusową zgodne...*, Raków 1610 i nast.) wiążący „rozłamowców” z własną, pierwotną tradycją kalwińską. Doktorant koncentruje uwagę na psalterzach wierszowanych, a więc psalmach w roli pieśni, w których muzyka jest ważnym komponentem chwały Boga. Obraz kalwińskiej kultury psalterza na pewno byłby pełniejszy, gdyby uwzględnić psalterze prozą (np. Milejewskiego) oraz psalmiczne wątki modlitw w kalwińskich

modlitewnikach (np. Krzysztofa Kraińskiego *Dziennik, to jest modlitwy* wydane w Wilnie w 1605 roku), nie wspominając o psalmicznych inspiracjach w poezji religijnej uprawianej przez kalwinistów.

W bibliografii do rozprawy (i w jej toku) uderza brak *Biblii brzeskiej* (1563), a w niej oczywiście Księgi Psalmów, a także psalterza Mikołaja Reja i przede wszystkim Jana Kochanowskiego, któremu przecież Doktorant poświęca wiele uwagi (o czym mowa w innym miejscu tej recenzji). Psalterz „brzeski” był – jak wiemy m.in. ze studiów Dobrzyckiego i Ostrowskiej – istotnym informatorium dla Kochanowskiego. Czy używany był też przez Rybińskiego. Biblia brzeska powstała w małopolskim środowisku kalwińskim, służyła temu wyznaniu, zatem formowała polszczyznę, świadomość i kulturę biblijną (także psalterzową) polskich ewangelików reformowanych aż do czasu opublikowania *Biblii gdańskiej*. I najważniejsze – nie odnotowałam ani w tekście, ani w bibliografii odwołań do tekstu *Psalterza Genewskiego*, jako bezpośredniego źródła Psalterza Rybińskiego i filara całej europejskiej kalwińskiej kultury Psalterza!

Powyższe uwagi wynikające z recenzenckich obowiązków nie umniejszają wagi poczynionych rozpoznań. Mam nadzieję, że przydadzą się w przygotowywaniu dysertacji do druku.

4. Dysertacja została przygotowana zgodnie z zasadami sztuki pisarstwa naukowego. Przypisy rzetelnie odsyłają do źródeł i opracowań. Bardzo wysoką ocenę trzeba wystawić językowi i stylowi pisarstwa naukowego Doktoranta. Badacz posługuje się nienaganną, elegancką polszczyzną, wolną od stylistycznych manieryzmów. Jego wywody są logiczne, jasne, precyzyjne, kompozycyjnie i myślowo zdyscyplinowane. Czyta się je od początku do końca z niesłabnącym, wręcz z rosnącym zainteresowaniem. Każdy problemowy rozdział od pierwszego zdania wnika *in medias res*. Drobne uchybienia adiustacji tekstu nie zakłócają płynnej lektury. Wskażę tu najważniejsze, z intencją wsparcia autora w przygotowaniu tekstu do druku, gdyż dysertacja bez wątpienia zasługuje na publikację. Zastanawia zapis ewangelickiej zasady „Sola scriptura”. Dlaczego słowo o znaczeniu „jedynie” pisane jest wielką literą, a *Pismo święte* małą? Właściwy, ze względów ortograficznych, jest zapis: *sola Scriptura* (a także *sola fide*, s. 161). Stale bez kursywy zapisywano tytuł dzieła Rybińskiego (winno być *Psalterz Dawidów*, by uniknąć dwuznaczności). W opisach bibliograficznych (tak w przypisach, jak w końcowej bibliografii do rozprawy) poprawy

i ujednoczenia wymagają niektóre zapisy – głównie w zakresie stosowania wielkich liter. I tak prawidłowy jest zapis: *Akta synodów różnowierczych w Polsce* (np. s. 16 i in.), *Duch liturgii* (s. 30), *Życie liturgiczne* (s.220) i in. Przytaczane w rozprawie staropolskie źródła cytowane wprost z edycji z XVI i XVII wieku – pojawiające się czy to w przywoływanych psalmach, fragmentach rozmaitych tekstów, wreszcie w oryginalnych tytułach – podane są często w formie ni to zmodernizowanej, ni to archaicznej. Nie zmodernizowano też interpunkcji w cytowanych psalmach Rybińskiego. W opracowaniach naukowych obowiązują wspólne zasady transkrypcji tekstów dawnych. Przykładem współczesnych standardów filologicznych mogą służyć realizacje w serii IBL PAN „Biblioteka Staropolska” i in. Korygując transkrypcję tekstów źródłowych, szczególną uwagę należy zwrócić na stosowanie zgodnie ze współczesną normą wielkich i małych liter, modernizację szeregu „i-j-y”, interpunkcję (dla przykładu właściwy zapis s. 172: „Katechizm, albo krótka nauka wiary świętej krześcijańskiej powszechnej jako bywa w krajach niemieckich i z ceremoniami kościelnymi odprawowana teraz, niedawno z niemieckiego języka na polski przełożona”).

**Podsumowując.** Rozprawa zgłoszona do procedury doktorskiej jest oryginalnym osiągnięciem naukowym i bez wątpienia stanie się ważnym opracowaniem uwzględnianym w badaniach nad wczesnonowożytną kulturą polską i kulturowym dziedzictwem reformacji. Dysertacja Andrzeja Polaszka sytuuje się w kręgu badań staropolskiej kultury umysłowej jako części europejskiego *universum*. Doktorant wykonał mozolną i pożyteczną naukowo pracę źródłową, by opisać fenomen kalwińskiej kultury Psalterza w lokalnych historyczno-wyznaniowych uwarunkowaniach I Rzeczypospolitej oraz rangę i rolę dzieła Rybińskiego. Ustalenia Andrzeja Polaszka na temat kalwińskich psalterzy organizujących kult religijny wokół słowa biblijnego w muzycznej oprawie, będą dogodnym punktem odniesienia dla dalszych badań nad *Psalterzem* Rybińskiego, polskim ewangelickim piśmiennictwem konfesyjnym XVI i XVII w., historią psalmu w dawnej kulturze. Monografię oceniam bardzo wysoko. Przedstawiona problematyka jest solidnie argumentowana, mocno osadzona w literaturze przedmiotu i tekstach źródłowych, pieczołowicie i rzetelnie udokumentowana oraz interpretowana w kontekstach historyczno-kulturowych w zgodzie z założonymi celami poznawczymi.

**Końcowa konkluzja** powyższej oceny jest jednoznaczna: stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Andrzeja Polaszka jest samodzielnym, oryginalnym opracowaniem naukowym, ma bardzo wysokie walory poznawcze, daje dobre świadectwo przedmiotowej wiedzy i znajomości warsztatu teologii historycznej. Dysertacja spełnia wszystkie formalne i merytoryczne wymagania ustawowe stawiane przed pracą doktorską w dyscyplinie nauk teologicznych. Wnioskuje zatem z satysfakcją o dopuszczenie mgr Andrzeja Polaszka do dalszych etapów doktoryzowania, w tym publicznej obrony rozprawy.

Poznań, 28 sierpnia 2022 r.

